

Ceny, handel i rolnictwo

w centrum uwagi posłów

(Od warszawskiego przedstawiciela „Głosu“)

Okazuje się, że nawet bardzo skrupulatne wyliczenie potrzeb może stać się tekstem pisanym na gumie, która, w zależności od sytuacji i posiadanych środków, może na rozciągać w jedną i drugą stronę. Tak więc w tegorocznym budżecie państwa, po owocnych obradach w komisjach sejmowych znalazło się jeszcze dość miejsca z jednej strony na dopłaty, a z drugiej — na cięcia, w sumie mające przyczynić się do lepszego gospodarowania naszymi zasobami. Między innymi dołożono 7 milionów złotych do diet poselskich, 17 milionów do rezerwy na kapitalne remonty mieszkań, przeszło milion złotych więcej przeznaczono na transport dla przedsiębiorstw handlowych, blisko 2,5 miliona na wydatki związane z utrzymaniem muzeów, 17,6 miliona na ochronę zabytków, 17 milionów na odbudowę zagród dla repatriantów, 175 milionów na Milicję Obywatelską. Dodano też trochę pieniędzy szkołom wyższymi na stypendia dla aspirantów i na szkolenie specjalistów w dziedzinie energii atomowej, szpitalom — na bieżące wydatki, bieliznę i zagraniczne praktyki studentów, GUS-owi na badania budżetów rodzinnych. Natomiast obcięto wielu resortom, między innymi komisji planowania, Kolejonom, Ministerstwu Kontroli Państwowej — przeważnie na wydatki administracyjne. Niestety, obcięto wydatki również i tak już słabo finansowanym jednostkom, jak na przykład Ministerstwu Kultury i Sztuki.

Posel Lechowicz tak mniej więcej określił niedomogi naszego planowania: Liczby, jakie wkładamy do planów i budżetu, wprowadzają nas w złudny świat paradoksów — pozornych rentowności i deficytów, pozornych bodźców i hamulców, opracowywanych niezgodnie z rzeczywistością, bo umownych podstawach. Robimy pierwsze, niesmiałe kroki w kierunku uzdrowienia systemu cen, mającego kapitalne znaczenie dla całej gospodarki.

Nie jest to wszakże takie proste. Na przykład — przewidywana podwyżka cen narzędzi rolniczych wywołuje słuszną zaniepokojenie mieszkańców wsi, zwłaszcza małorolnych. Posel Porzucek (ZSL) stwierdził, że podwyżka ta będzie konieczna, ale nie w takiej skali, jaka, ze względu na rentowność swych fabryk proponuje przemysł maszynowy.

Zbyt pochopne, nieprzemyślane „urealnienie“ cen dotknąć może zwłaszcza przy siedlencach i repatriantach, osiedlających się na Ziemiach

Zachodnich. Mówca słusznie postulował, aby ceny na maszyny i narzędzia rolnicze ustalić w rozsądnych, opłacalnych granicach, ale dopiero po żniwach.

Z różnych stron kraju nadchodzą sygnały o zaszczepiającej się tendencji niektórych rad narodowych oraz przedsiębiorstw drobnej wytwórczości i usługowych do podnoszenia cen usług i towarów pierwszej potrzeby. Przeciwno tym praktykom zdecydowanie wystąpił poseł Gajewski z CRZZ. Wyjaśnił, jak twierdził, mogą być tylko niektóre artykuły luksusowe, pochodzą

(Ciąg dalszy na str. 2)

Budżetowe poprawki dla Poznańskiego

WARSZAWA (inf. wł.)

W wyniku zgłoszonych przez poszczególnie komisje sejmowe dezyderatów, dyskutowane obecnie na obradach plenarnych Sejmu rządowe projekty ustawy budżetowej oraz ustawy o planie gospodarczym na rok 1957 uzyskały pewne poprawki. Między innymi budżety terenowe na ten rok zwiększono w stosunku do proponowanych dotychczas o 306,8 mln. zł po stronie dochodów i o 177,2 mln. złotych po stronie wydatków. Województwo poznańskie powinno zwiększyć swe dochody o 33,2 mln. zł, a wydatki o 7,3 miliona złotych. Natomiast zmniejszone zostały środki wyrównawcze, udzielane przez skarbnik państwa poszczególnym województwom. Poznańskie otrzymało mniej tych środków o około 15 milionów złotych.

(K. RZEM.)

Z obrad XIII sesji WRN

Ważna uchwała dla rozwoju wielkopolskiego rolnictwa

(Inf. wł.)

Pod znakiem rzeczowości (oprócz nielicznych zresztą wyjątków) minęły obrady XIII sesji WRN. Dwudniowa dyskusja o możliwościach rozwoju wielkopolskiego rolnictwa przyniosła w efekcie wiele ciekawych i godnych uwagi propozycji oraz wniosków, z których najważniejsze znalazły odzwierciedlenie w uchwale Wojewódzkiej Rady Narodowej.

Uwagę radnych zaprzętała długi czas, wywołując polemiczne spory, sprawa zapewnienia rolnictwu wielkopolskiemu odpowiednich warunków rozwoju, m. in. zaopatrzenia w nawozy, dobrej jakości maszyny rolnicze (radni Jankowski i Kaj), elektryfikacja gospodarstw chłopskich.

Niemniej ożywiona wymiana zdań dotyczyła organizacji handlu wiejskiego. Radni żądali

wyeliminowania zbyt wielkiej ilości pośredników.

W podjętej na zakończenie obrad uchwale czytamy m. in.:

W celu uzupełnienia w przyszłości deficytu drewna zostanie zalesione w latach 1957—60 — 11 tysięcy ha słabych gruntów. Poza tym w tym czasie przygotuje się do zalesienia dalsze 70 tys. ha nieużytków rolnych.

Zostaną przyspieszone prace uwalczeniowe, jeśli chodzi o grunty znajdujące się jeszcze w dyspozycji Państwowego Funduszu Ziemi (52 tys. ha). W pierwszym rzędzie zostaną one wykorzystane w celu upelnorolnienia gospodarstw drobnych. Komisja ustali także stan posiadania PGR, a więc gospodarstwa, które pozostaną w dyspozycji PGR oraz te, które z gospodarki państwowej zostaną wyłączone. Jednocześnie wystąpi się do ministra finansów z projektem rewizji stawek procentowych podatku od nabycia praw majątkowych w kierunku ich obniżenia.

W celu zwiększenia stanu zarybienia naszych wód Woj. Zarząd Rolnictwa ma rozpatrzyć sprawę oddania wód zamkniętych indywidualnym użytkownikom.

W związku z usamodzielnianiem się gospodarstw PGR powołana zostanie komisja dla zbadania warunków bytowych pracowników.

W rozwoju rolnictwa poważne zdania mają spółdzielnie produkcyjne, którym zarówno przyzdy terenowych rad narodowych, organizacji rolniczych jak i służba rolna winny udzielać pomocy fachowej.

Tematem następnej sesji WRN ma być sytuacja w gospodarce komunalnej naszego województwa. (em-par)

Pod kołami pociągu

(Inf. wł.)

Nowy, tragiczny w skutkach, wypadek drogowy notujemy tym razem w miejscowości Budachów (powiat Krosno nad Odrą). 24 bm. około godziny 18.30 na strzeżonym przejeździe pociąg osobowy, jadący z Zielonej Góry, najechał na wóz konny. W rezultacie dwie osoby — 34-letnia Eufrozyna Napieralska i jej syn, 9-letni Zbigniew (zamieszkał w Budachowie) — poniosły śmierć.

Na podstawie dotychczasowych dochodów ustalono, że winę ponosi woźnica, który podniósł zamkniętą zapórę i usiłował przejechać przez przejazd. Tragiczny efekt nieuwagi i lekkomyślności jest jeszcze jednym sygnałem alarmującym ostrzegającym przed nieprzebraniem przepisów ruchu drogowego. (f)

Cena 50 gr

GŁOS WIELKOPOLSKI

CZY TEL NIK

Z człowiekiem — dla człowieka — str. 3

Rok XIII Wydanie A

Poznań, piątek 26 IV 1957

Nr 98 [4118]

Władysław Gomułka do młodzieży

Zjazd Konstytucyjny Związku Młodzieży Socjalistycznej

WARSZAWA (PAP)

25 bm. w sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie rozpoczął się trzydniowy Zjazd Konstytucyjny Związku Młodzieży Socjalistycznej. Głównym zadaniem Zjazdu jest wytyczenie dróg dalszej działalności organizacji, uchwalenie zasadniczych dokumentów związku — deklaracji ideowo-politycznej i statutu oraz wybór centralnych władz ZMS.

74 firmy indyjskie na XXVI MTP

(Inf. wł.)

Ekspozycja indyjska zajmie na tegorocznych Targach 550 m kw. powierzchni w pawilonie nr 54. Reprezentować ją będą 74 firmy, w większości z Kalkuty, New Delhi i Alwaye. Na stoiskach indyjskich znajdują się między innymi: ruda manganowa, kamienie półszlachetne, mika, talk, oleje: sandalowy, rycynusowy i lniany, orzeszki ziemne, materiały włókiennicze, tekstylia, maszyny do szycia, rowery, skóry wielbłądziej, cielenie i kozie, lekarstwa oraz wyroby rzemieślnicze. (V)

Na Zjazd przybyło ze wszystkich stron kraju 734 delegatów, reprezentujących około 60 tys. członków związku ze wszystkich środowisk, objętych jego działalnością: — młodzieży robotniczej, pracowników umysłowych, studentów.

Otwarcia Zjazdu dokonał I sekretarz TKC ZMS — Marian Renke, witając delegatów i gości. Zebrani gorąco przyjmują przybyłych na otwarcie Zjazdu: I sekretarza KC PZPR — Władysława Gomułkę i członka Biura Politycznego KC PZPR — Jerzego Morawskiego. Na Zjazd przybyli również przedstawiciele bratnich organizacji młodzieżowych — Związku Młodzieży Wiejskiej, Związku Harcerstwa Polskiego i Zrzeszenia Studentów Polskich.

Jako pierwszy zabrał głos I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka. Sala przyjmując jego przemówienie długotrwale burzliwą owacją.

Następnie Zjazd przystępuje do właściwej pracy. Po wyborze 11-osobowego roboczego prezydium, ustaleniu porządku dziennego, regulaminu obrad oraz po wyborze komisji zjazdowych głos zabierał Marian Renke, który wogłosił re

Demokratyzacja trwa Rady Wojskowe w KBW

WARSZAWA (PAP)

W kwietniu br. powołana została w Korpusie Bezpieczeństwa Wewnętrznego Rada Wojskowa. Celem jej jest ulepszenie systemu jednoosobowego dowodzenia, pomaganie dowódcy w prawidłowym podejmowaniu ważniejszych decyzji, dotyczących organizacji życia wojskowego, wychowania i szkolenia żołnierzy, spraw kadrowych, gospodarczych, stanu dyscypliny oraz pracy partyjno-wychowawczej.

O naprawie gospodarczej zadecydują wyniki naszej pracy

(Inf. wł.)

Jaka jest obecna sytuacja polityczna i gospodarcza w kraju? Jakże istnieją możliwości jej poprawy? Problemy te omówi w dniu wczorajszym przedstawiciel Komitetu Centralnego PZPR — wiceminister przemysłu chemicznego Kazimierz Olszewski, w czasie spotkania z aktywem gospodarczym Zakładów Przemysłu Gumowego „Stomil“ w Poznaniu.

Jak wynikało z wypowiedzi wiceministra, w okresie po VIII Plenum do końca bieżącego roku wydatkowanych zostanie ogółem na regulację i podwyżkę płac w całym kraju około 25 miliardów zł, z tym, że 15 miliardów zł wypłacono już do 31 grudnia ub. r. W związku z poważną sytuacją gospodarczą rząd obniżył o około 2 miliardy zł wydatki na siły zbrojne i zmniejszył o 32 miliardy zł sumy przewidziane na inwestycje w latach 1956/57. Potrzeby są jednak

większe. Wiele zależy więc od gospodarności, wzrostu produkcji, oszczędności, zwiększenia plonów z hektara, zlikwidowania kradzieży, spekulacji i marnotrawstwa. Według aktualnych ocen, gospodarka nasza traci w ciągu roku na skutkach kradzieży, spekulacji i marnotrawstwa od 10 do 12 miliardów zł, a więc kwoty bardzo znaczne.

Istnieją jednak możliwości wyjścia z trudnej sytuacji. Świadczy o tym m. in. wykonanie z nadwyżką zadań I kwartału i zwiększenie eksportu (Ciąg dalszy na str. 2)

Wypalają wapno w... cukrowniach

Na Śląsku Opolskim we wszystkich cukrowniach rozpoczęto jako produkcję uboczną wypalanie wapna. Wapno to — jak stwierdzają odbiorcy — jest doskonałej jakości. (PAP)

Delegacja rządu polskiego zaproszona do Pragi

WARSZAWA (PAP)

Na zaproszenie rządu Republiki Czechosłowackiej wyjedzie w dniu 2 maja br. do Pragi z wizytą przyjaźni delegacja rządowa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z prezesem Rady Ministrów Józefem Cyrankiewiczem na czele.

Możliwości osadnictwa w Bieszczadach

RZESZÓW (PAP)

Po uchwale rządu w sprawie zagospodarowania zaniedbanych dotychczas południowo-wschodnich terenów kraju, władze wojewódzkie w Rzeszowie przystąpiły do dokładnego ustalenia możliwości osadnictwa na tych ziemiach oraz rozpoczęły przygotowania organizacyjne od akcji osiedleńczej, która planowana jest na okres dwu najbliższych lat. Jak już ustalono, istnieją możliwości osiedlenia na południowo-wschodnich, górskich terenach (Bieszczady) około 1500 rodzin.

Niedziela godzina 9,30
Stadion im. 22 Lipca!

Spotykamy się na Małej Olimpiadzie „Głosu“



Wiele pracy mają organizatorzy „głosowej“ Małej Olimpiady, zwłaszcza w ostatnich dwóch dniach dzielących nas od tej imprezy. Wierzymy jednak, że wszystko pójdzie jak najlepiej i Czytelnicy nasi, których serdecznie na imprezę zapraszamy, będą oglądali ciekawe widowisko sportowe.

W programie Małej Olimpiady przewiduje się: MECZ rugby, WALKI szermiercze, POKAZY modeli latających oraz BIEGI przełajowe i ZAWODY lekkoatletyczne z udziałem najlepszych lekkoatletów Poznania.

Z okazji Małej Olimpiady będzie wydany program, którego nabywcy — po wypełnieniu znajdującego się w nim kuponu — będą brali udział w losowaniu cennych nagród, jak: radioodbiornik, aparat fotograficzny „Start“, walizka skórzana,teczka skórzana, piłka do siatkówki oraz książki.

A więc do zobaczenia na Małej Olimpiadzie!

Echa 30-lecia poznańskiego radia

Onegdaj z okazji 30-lecia poznaskiej rozgłośni Polskiego Radia odbyło się spotkanie pracowników rozgłośni z przedstawicielami władz, środowisk twórczych, świata artystycznego oraz z długoletnimi współpracownikami PR.

W trakcie spotkania przewodniczący MRN w Poznaniu, Franciszek Frąckowiak wręczył dwu jubilatowi — długoletniemu pracownikowi poznaskiego radia — Czesławowi Kubiakowi oraz Kazimierzowi Wietrzyńskiemu srebrne odznaki honorowe m. Poznania. Przewodniczący Komitetu d/s Radiofonii, Włodzimierz Sokorski wręczył jubilatowi oraz zastępcy w pracy dziennikarzom i pracownikom technicznym rozgłośni — dyplomy honorowe i nagrody.

Szajka złodziei ukradła 7 mln. zł

BYDGOSZCZ (PAP)

Milicja bydgoska zlikwidowała szajkę aferzystów i złodziei, którzy przez cały prawie rok kradli z budującej się w Świeciu fabryki pasz treściwych wszelkiego rodzaju materiały budowlane, narażając skarb państwa na ponad 7 milionów zł strat.

Wśród aresztowanych 6 członków szajki znaleźli się: kierownik budowy Edmund Murawski oraz Józef Balcerski, przewodniczący rady zakładowej Bydgoskiego Przemysłowego Zjednoczenia Budowlanego w Toruniu.

OKOŁO 15 tys. żołnierzy, 30 jednostek morskich i 200 samolotów weźmie udział w rozpoczętym w dniach 26-28 kwietnia manewrach amerykańskich w strzeli Kanalu Panamskiego. Manewry noszące kryptonim „Operacja karaibiska“ potrwają do soboty.

ZMS powinien stać się prądującą organizacją czynu

Przemówienie Władysława Gomułki na Zjeździe Konstytucyjnym Związku Młodzieży Socjalistycznej (skrót)

Zycie narodu w tym się wyraża, że jedno pokolenie ustępuje miejsca drugiemu. Miejsca starych zajmują młodzi, na miejsca nasze przyjdziecie wy. Takie jest prawo życia.

Inne prawo życia, tak samo niezmiennie jak to pierwsze, polega na tym, że nauczycielem młodego pokolenia jest zawsze stare pokolenie. Młodych uczą starsi i młodzi muszą się uczyć od starszych.

Szkola życia ma to do siebie, że się stale z pokolenia na pokolenie rozwija, zawsze wnosi do życia coś nowego i czyni je wzbogacając. Każde nowe pokolenie, które ją przeszło, posiada więcej wiedzy i doświadczenia, niż pokolenie poprzednie. Nowe jest mądrzejsze od starego, chociaż stare uczyło nowe i nowe uczyło się od starego.

To jest przyczyna, że młodzi mają skłonność patrzeć z góry na starszych. Uważają się za lepszych, za mądrzejszych od nich.

Mają o tyle rację, że ich pokolenie będzie lepiej uzbrojone w niewyczerpaną wiedzę życia, niż jest uzbrojone razem z nim żyjące starsze pokolenie. Młodzi nie dostrzegają jednak często tej prawdy, że na to lepsze uzbrojenie każdego młodego pokolenia składają się doświadczenia zdobyte w szkole życia przez wszystkich poprzedzających ich pokolenia.

Ta prawda jest mi potrzebna w tym celu, aby w waszej świadomości uzasadnić życiowe prawo partii do spełniania roli nauczyciela, wychowawcy i kierownika swego syna, — a zarazem współtowarzysza walki za którego partia uważa i którym jest wasz związek — Związek Młodzieży Socjalistycznej. Wy i inni z młodego pokolenia klasy robotniczej i mas pracujących zajmujecie kiedyś nasze miejsca — miejsca kierowników partii. Będziecie na pewno lepsi od nas, bo będziecie bogatsi o nasze doświadczenia, o nasze sukcesy i o nasze porażki.

Zaczynać należy od siebie

Czego chcemy was uczyć?

Partia pragnie was uczyć socjalizmu, a uczyć się socjalizmu to rzecz wcale niełatwa. Można nawet doskonale poznać wszystkie tajniki naukowego socjalizmu, a mimo to pozostać analfabetą socjalizmu. Miernikiem opanowania, nauczania się socjalizmu są bowiem dwa wa-

Trzeźwość umysłu czy „przedwyborczy trick”?

(API)

Przemawiając na wiecu przedwyborczym w Stuttgarcie przywódca SPD Ollenhauer oświadczył, że rząd federalny powinien złożyć wiążącą deklarację, w której przyrzeka, iż nie będzie kontynuował zbrojeń atomowych i będzie popierał wszelkie przedsięwzięcia w kierunku rozbrojenia.

W przeciwnym razie, według słów Ollenhauera, Niemcy pozostaną rozbite i świat będzie nadal w niebezpieczeństwie.

Ollenhauer oświadczył, że rząd bński znalazł się w ślepej uliczce na skutek swych zbrojowych posunięć. W nadchodzących wyborach trzeba będzie wyciągnąć wnioski z nowego rozwoju sytuacji międzynarodowej.

Warunki Makariosa

(API)

Arceybiskup Makarios wyraził gotowość nawiązania rozmów z W. Brytanią pod warunkiem, że rząd brytyjski pozwoli mu wrócić na Cypr i że wszystkie zarządzania władz brytyjskich na wyspie zostaną odwołane. Arceybiskup dodał, że nie zgodzi się nigdy na rozwiązanie, które nie gwarantowałoby Cypryjczykom prawa do samostanowienia.

runki: pierwszy — to prowadzenie swego życia w zgodzie ze szczytnymi społecznymi i moralnymi zasadami socjalizmu i drugi — to staranie się i prowadzenie walki o to, aby inni, aby cała młodzież, cała klasa robotnicza, całe społeczeństwo postępowało zgodnie z tymi socjalistycznymi zasadami. Zaczynać jednak należy zawsze od siebie.

Wypaczenia socjalizmu nie są socjalizmem

Socjalizm — stwierdza dalej Wł. Gomułka — rodzi się w walce starego z nowym, w walce klas, w walce z wyzyskami przeszłości w świadomości ludzkiej, w walce ideologicznej, w walce o sumienia i serca ludzkie.

W tej walce, często bezwzględnej, czysta idea socjalizmu styka się z brudem przeszłości i niekiedy może być tym brudem zaplamiona. Gdy się to zdarza, niektórzy ludzie, widząc plamę na socjalizmie, koncentrują na niej całą swą uwagę, zataczając przy tym z pola widzenia socjalizm. Nic dziwnego, że w takim przypadku socjalizm wygląda w ich oczach jak plama. I wówczas rozczarowują się sami i sieją zwątpienie w socjalizm wśród innych.

Ale jak brud, który się znajduje na ciele ludzkim, nie jest przyrodzoną właściwością tego ciała i zawsze go można zmyć, tak i — powstałe wskutek tysięcy przyczyn — plamy na socjalizmie nie są jego przyrodzoną właściwością i zawsze dają się usunąć. Plama na socjalizmie nigdy nie jest socjalizmem.

Odpowiedzialność partii za błędy ZMP

Okresy takie, jak obecny, kiedy dokonujemy gruntownej na prawy w życiu narodu i państwa, mają ogromną wagę historyczną. Nie łatwo jest dokonać przewrótów i zmian wielu pojęć i zwyczajów.

Wielkim ciężarem win obarczony został Związek Młodzieży Polskiej — ten nasz poprzednik, do którego dobrych tradycji należy nawiązywać naszą działalność.

Partia nasza nigdy nie zapomni o wielkim wkładzie ZMP w dzieło budowy Polski Ludowej. Wy też o tym winniście pamiętać. Ileż to pracy i poświęceń oddała młodzież kierowana przez ZMP dziełu uprzedmiotowienia naszego kraju lub walce z analfabetyzmem.

Związek Młodzieży Polskiej popełnił w swej działalności błędy, za które większą winę ponosi partia niż on sam. Od błędów ZMP trzeba oddać naszą organizację. Ale z dobroku ZMP trzeba przejąć wszystko to, co w nim było cenne.

Falszywa koncepcja awangardowej organizacji

Organizacja wasza w swoim dotychczasowym rozwoju po pełniła wiele błędów. Krzewiły się w niej demagogia i frazes. Jałowe krzykactwo zastępowało często działanie. W poszukiwaniu nowych dróg schodziła ona na manowce. Bez ciekawego wypełnienia tych błędów nie znikną przyczyny trudności, jakie obecnie przeżywa ZMS.

Jednym ze środków, który będzie zapobiegał tym błędom, jest przybranie przez waszą organizację konsekwentnie klasowego, robotniczego, wielkopremysłowego charakteru. Młodzież robotnicza stanowić winna trzon waszej organizacji.

Uważamy, że źródłem dalszej słabości ZMS — stwierdza w imieniu partii Wł. Gomułka — jest

mułka — jest do niedawna jeszcze ciesząca się u was prawem obywatelstwa fałszywa koncepcja o awangardowym charakterze waszej organizacji.

Chcecie być organizacją prądującą, chcecie skupiać ludzi prądujących — to bardzo dobrze. Ale nie możecie doprowadzić do wyrodzenia się idei prądującego charakteru organizacji w ideę sekciarską, izolującą was od mas młodzieży, prądującą charakter organizacji nie tylko nie powinien stać na przeszkodzie jej mocnym więzom z milionowymi masami młodzieży, ale przeciwnie, powinien przyczyniać się do umacniania i krzepnięcia tych więzów.

Konieczna wyłączone praca

ZMS powinien promieniować politycznie i ideowo na jak najszersze kręgi całej młodzieży oraz na pozostałe organizacje młodzieżowe. Aby jednak tak było, musi on stać się w pełnym tego słowa znaczeniu organizacją prądującą, organizacją czynu.

Tylko czyny się liczą. Jeśli mówimy, że sytuacja kraju jest trudna, to musimy w pełni uświadomić sobie, że niemożliwe jest przezwyciężenie trudności ani gromkimi hasłami, ani narzekaniem. Polepszenie sytuacji można osiągnąć tylko przez wyłączone pracę całego narodu. Waszym pierwszym obowiązkiem jest uczestniczenie w tych ogólnonarodowych wysiłkach.

W imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej życzę wam, aby w rezultacie waszego zjazdu Związek Młodzieży Socjalistycznej wyrósł szybko w wielką, silną i zwartą wewnętrzną organizację młodego pokolenia Polskiej Ludowej.

Drugi dzień obrad Sejmu

(Ciąg dalszy ze str. 1)

ce z importu, pod warunkiem jednak, że będą to rzeczywiście towary luksusowe. Myślą przewodnią wypowiedzi pos. Gajewskiego była troska o to, by podjęte w ubiegłym i bieżącym roku wysiłki w zakresie wzrostu dochodów pieniężnych ludzi pracy nie zostały zmarnowane przez wygodę tych planistów i działaczy gospodarczych, którzy kurs na rentowność produkcji chcieliby widzieć w automatycznym podnoszeniu cen wyrobów bez oglądania się na możliwości obniżenia kosztów i poprawienia ich jakości.

O cenach mówił także pos. Kuziński: „Trzeba będzie postawić sprawę cen, zwłaszcza węgla — oczywiście z pewną rekompensatą w placach”. Obawiam się jednak, że nie stać nas obecnie na taką rekompensatę, która by dotrzywała kroku wliczaniu podwyższonej ceny węgla do produkcji artykułów powszechnego użytku.

Sporo czasu poświęcono w dyskusji sejmowej sprawom handlu. Jak wiadomo, w ostatnich miesiącach Ministerstwo Handlu dokonało poważnych zmian w systemie zarządzania i metod planowania w handlu, likwidując m. in. 11 centralnych zarządów handlu detalicznego. Posel W. Rowny jest zdania, że reforma ta nie dała spodziewanych efektów. Ten sam samoburzący system zarządzania został tylko przesunięty na

Kryzys rządowy w Finlandii

HELSINKI (PAP)

Fiński rząd koalicyjny premiera K. A. Fagerholma podał się w czwartek do dymisji.

Przeżycie ustąpienia należy do patrywań w wynikach nadzwyczajnego zjazdu socjaldemokratycznej partii Finlandii, który się zakończył w środę. Na zjeździe tym przewodniczącym partii został V. Tanner, który uzyskał o jeden głos więcej od Fagerholma.

Stan wyjątkowy w Jordanii

Nowy rząd Hashema — Oświadczenie syryjskie o nieingerencji — Tajemniczy rejs krążowników USA — Hussein oskarża Nabulskiego

(PAP)

Agencja France Presse donosi, że po trzech dniach sprawowania rządów premier Jordanii Khalidi podał się w nocy z środy na czwartek do dymisji.

Król Jordanii Hussein powierzył misję utworzenia nowego rządu Ibrahimowi Hashemowi. Hashem podjął się powierzonej mu misji i przedstawił królowi listę swego gabinetu. Na liście tej nie ma nazwiska b. premiera Nabulskiego.

Nowy rząd Hashema rozpoczął swe urzędowanie od wydania dekretu o rozwiązaniu wszystkich partii politycznych. W całej Jordanii wprowadzono stan wyjątkowy.

Według wiadomości napływających tu z Bliskiego Wschodu, król Arabii Saudyjskiej miał oświadczyć, iż nie zgodzi się na jakąkolwiek ingerencję Syrii w sprawy związane z kryzysem jordańskim.

Agencja France Presse podała, że największy lotniskowiec amerykański „Forrestal”, który przy-

był do Cannes (Lazurowe Wybrzeże) i miał wziąć udział w manewrach w tej strefie Morza Śródziemnego, otrzymał nagły rozkaz zaniechania manewrów i odpłynięcia w nieznanym kierunku. Również krążownik USA „Des Moines” oraz trzy niszczyciele „Conny”, „Conway” i „Walter”, które znajdowały się w Marsylii, wypłynęły nagle z portu, udając się w nieznanym kierunku.

Radiostacja w Ammanie nadała dnia 25 bm. apel króla Husseina do narodu jordański. Król ostrzega ludność przed „pewnymi elementami jordańskimi, których polityka kierowana jest przez ośrodki leżące poza granicami kraju”. W swym apelu Hussein stwierdza, iż rząd b. premiera Nabulskiego „spiskował przeciw tronu i jest sprawcą niedawnych zająć na ulicach Ammanu”.

Olbrzymie zainteresowanie w Londynie listem Bułganina

LONDYN (PAP)

List premiera Bułganina do premiera Macmillana wzbudził olbrzymie zainteresowanie w kołach rządowych, parlamentarnych i dziennikarskich Londynu. Prasa londyńska i prowincjonalna omawia „utrzymaną w łagodnym tonie list Bułganina” w artykułach i komentarzach na czolowych szpaltach. W kołach parlamentarnych zwraca się uwagę, że list premiera radzieckiego może być pierwszym posunięciem w kierunku wizyty Macmillana w ZSRR, względnie nawet może być wstępny krok do nowej konferencji wielkiej szóstki na najwyższym szczeblu.

W kołach poinformowanych twierdzi się, że Macmillan w swej odpowiedzi ustosunkuje się pozytywnie do sugestii poprawy stosunków angielsko-radzieckich.

O naprawie gospodarczej

(Ciąg dalszy ze str. 1)

tu. Niestety efekty te uzyskano w przemyśle przy przekroczeniu funduszu płac o 1.200 mln. zł.

W czasie spotkania wiceminister Olszewski odpowiedział na szereg pytań dotyczących problemów gospodarczych. (L)

Dyskusja w PFMZ

Ocena sytuacji gospodarczej i wnioski

(Inf. wł.)

W Poznańskiej Fabryce Maszyn Złwnych zebrał się wczoraj aktywny partyjny, związkowy i gospodarczy celem wysłuchania informacji lektora KC PZPR Jakuba Pragana na temat sytuacji gospodarczej kraju.

Prelegent omówił obszernie główne trudności gospodarcze, wynikające przede wszystkim z poważnego obniżenia się zapasów materiałowych i towarowych oraz ze znacznego przekroczenia funduszu płac na skutek zanizania planów produkcyjnych.

Jednocześnie wskazał na rezerwy, które powinny zostać, dzięki nowej polityce ekonomicznej, uruchomione. Dość duży przyrost produkcji w I kwartale w niektórych gałęziach gospodarki, a szczególnie w górnictwie, wskazuje, że rezerwy te istnieją. Zadaniem załóg fabrycznych poprzez samorządy w szczególności jest wykorzystywać każdą możliwość podniesienia wydajności pracy i wzrostu produkcji, jako jedyną drogę poprawy realnych zarobków.

Prelegent mówił także o potrzebie społecznej kontroli we własnym zakładzie jak i we wszelkich innych przedsiębiorstwach — celem zapobieżenia faktom marnotrawstwa, kradzieży oraz spekulacji towarami.

Informacja lektora KC PZPR wywołała duże zainteresowanie i wzbudziła szereg pytań, na które lektor Pragana wyczerpująco odpowiedział. (S)



Przed VI Światowym Festiwalem Młodzieży i Studentów w Moskwie. Plakat festiwalowy. CAP

Na ostatniej sesji jugosłowiańskiej Skupstiny obszerne przemówienie o sytuacji międzynarodowej i stanowisku Jugosławii wygłosił, jak swego czasu donosiliśmy, minister spraw zagranicznych Kocza Popowicz. Pełny tekst tego exposé przynosi obecnie czasopismo jugosłowiańskie

„Międzynarodna Politika”

Ustęp dotyczący stosunków polsko-jugosłowiańskich brzmi jak następuje:

„Co zaś dotyczy naszych stosunków z Polską, należy zaznaczyć, że kraj ten w czasie burzy październikowej, która miała miejsce w roku ubiegłym, w krytycznym okresie tragedii węgierskiej i wojny w Egipcie, osiągnął głęboi i wyjątkowo ważny przełom w swym rozwoju wewnętrznym i śmiało, realnie poszedł drogą swej pełnej afirmacji w stosunkach międzynarodowych.

Narody nasze cieszą się z sukcesów narodu polskiego na tej drodze i jesteśmy przekonani, że rządy naszych dwóch państw będą kontynuować nawiązaną twórczą współpracę, umacniając i rozwijając ją dalej ku obopólnej korzyści i w interesach utrwalenia pokoju”.

Nota rządu radzieckiego do USA, Anglii i Francji w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa na Bliskim i Środkowym Wschodzie jest przedmiotem licznych komentarzy prasy zachodniej. Pierwsza na notę zareagowała prasa angielska, zwracającą specjalnie uwagę na tę część noty, która proponuje czterem wielkim mocarstwom (łącznie z ZSRR) zobowiązać się do niestosowania w żadnym wypadku siły zbrojnej. Wpływowy

„Times”

zauważa:

„Gdyby Anglia i Francja zgodziły się na taką deklarację, tym samym uznałyby, że nie usprawniałyby operacji sueskiej. Nie ułatwiłyby to rozwiązania problemu sueskiego i uregulowania napięcia na granicy arabsko-izraelskiej.”

Inne pismo angielskie

„Daily Herald”

sądzi, że nota radziecka może przyczynić się do wyjaśnienia sytuacji na Bliskim Wschodzie.

„Rząd francuski — pisze „Daily Herald” — ma obecnie możliwość całkowicie zaprzeczyć uporczywie w Paryżu krążącym pogłoskom o planach nowego ataku Izraela na Egipt przy poparciu Francji.”

Prasa egipska przyjęła natomiast z żywym zadowoleniem notę radziecką. Komentując wystąpienie ZSRR, pismo egipskie

„Al Ahbar”

donosi:

„Zasadniczą przeszkodą w uregulowaniu pokojowym naszych wewnętrznych sporów i konfliktów na Bliskim i Dalekim Wschodzie jest zagraniczna interwencja, która podważa suwerenność i niepodległość tych krajów.”

Wizyta pierwszego zastępcy premiera ZSRR Mikołajowa w Austrii daje okazję pismu komunistycznemu Austrii

„Volksstimme”

do uwag następujących:

„Stosunki nasze ze Związkiem Radzieckim pozostawiają wiele do życzenia. Jest rzeczą wysoce nie naturalną, że pomiędzy Austrią a tak wielkim krajem jak Związek Radziecki nie nawiązane zostały dotychczas stosunki kulturalne. Przeciwnie, kierownictwo osobistości Austrii głoszą bojkot kultury tego kraju, który wniosł tak wielki wkład do kultury ogólnoludzkiej. Nie jest lepiej w zakresie stosunków gospodarczych. W 1937 roku nasz handel z krajami wschodniej Europy wynosił 30 procent ogólnego handlu zagranicznego. W ostatnich latach spadł z roku na rok i stanowił 9 proc., dopiero w ubiegłym roku podniósł się do 12 proc. Wymaga to stanowczej naprawy.”

„Volksstimme” polemizuje z tymi pismami, które nie chcą dostrzegać gospodarczych korzyści ze stosunków handlowych z europejskim Wschodem.

(H. B.)

Etna coraz bardziej niespokojna

Od kilku godzin wulkan Etna wznowił swą działalność i wyrzuca ze swego krateru chmury popiołu wulkanicznego. Przy silnych wybuchach z krateru znajdującego się na wysokości 2300 metrów wyrzucane są w odstępach czasu 5-6 sek. bloki skalne i różnych rozmiarów gazy. Z wulkanu wyciekają również potoki rozpalonej lawy, niemniej jednak uczeni z Instytutu Wulkanologii w Catanii oświadczają, że zarówno roślinność jak i osadom ludzkim na zboczach Etny nie zagraża na razie niebezpieczeństwo. (PAP)

Amerykański lekarz o strontie — 90

Doktor John Harley przemawiając na konferencji lekarzy w Saint Louis (Missouri) stwierdził, iż ilość strontu radioaktywnego w kościach ludzkich stopniowo wzrasta. Jak wiadomo, radioaktywny stront — 90 może wywołać raka kości. Doktor Harley jako członek amerykańskiej komisji energii atomowej skonstatował również wraz z innymi członkami tej komisji, że ilość strontu radioaktywnego w mleku „wzrasta bezustannie, choć powoli, jakkolwiek nie osiągnęła jeszcze poziomu alarmującego”. Sprawy akumulacji elementów radioaktywnych w produktach żywnościowych są obecnie przedmiotem badań komisji.

Holandia zastosowała środki zapobiegawcze przeciwko promieniotwórczości, uważając, że przeprowadzane doświadczenia z bronią jądrową mogą już wywierać szkodliwy wpływ na zdrowie ludności. W tym celu w 4 punktach kraju specjalne placówki naukowe przeprowadzają codziennie badania promieniotwórczości w powietrzu. 2 razy do roku przenoszą się badania całej wody słodkiej na terenie kraju. W Wageningen powstaje specjalny instytut, który zajmie się badaniem wpływu promieniotwórczości na roślinność.

Opracowywane są dekryty o środkach bezpieczeństwa w stosunku do promieniotwórczości jonizującego oraz dekret o substancjach promieniotwórczych. W. K.

Jeden ze stu...

Tylko stu ludzi na świecie może nosić tytuł Honoraire Excellence de FIAP. Jednym z tych stu został ostatnio profesor Romer, któremu Międzynarodowa Federacja Sztuki Fotograficznej przyznała to zaszczytne odznaczenie w związku z przystąpieniem Polski do Federacji. Wielu naszych wybitnych fotografików otrzymało wówczas tytuły i odznaczenia — jak Artiste FIAP, Excellence FIAP — i ten najwyższy, którym obdarzono prof. Romera, oraz fotografa Tadeusza Wańskiego z Gdyni.

Profesor Romer jest wybitnym izobeli, specjalnej techniki fotograficznej. Przy zastosowaniu jej powstaje fotografia składająca się z niewielu tonów, oddzielonych od siebie. Ta efektowna technika zdobyła sobie uznanie fotografików na całym świecie.

Dzięki swej pracy naukowej, profesor Romer otrzymał zaproszenie do Komitetu Honorowego Międzynarodowej Konferencji Fotografii Naukowej, która odbyła się ostatnio w Kolonii.

Muzeum Człowieka

Jest to drugie tego typu muzeum na świecie (pierwsze istnieje w Paryżu). Tworzy się je obecnie przy Zakładzie Antropologii Uniwersytetu Poznańskiego.

Nowe Muzeum obrazować będzie życie człowieka na naszej ziemi, począwszy od okresu sprzed dziesięciu tysięcy lat przed naszą erą, czyli od epoki paleolitu poprzez epoki neolitu, brązu, żelaza aż do wczesniejszego średniowiecza. W związku z tym muzeum polskiego naukowcy, zgrupowani wokół muzeum, zamierzają wyświetlić szereg nieznan-



Z XXXV Międzynarodowych Targów w Mediolanie

W tegorocznych Targach bierze udział około 13.500 firm z 45 krajów. Na zdjęciu: basen — eksponat. Fot. — CAF

Na początku było... ministerstwo

Poznański świat muzyczny mógłby być dumny z rozgłosu, jakim cieszy się w tej chwili w całym kraju, gdyby... Otóż to — gdyby.

Doprawdy nie łatwo jest rozstrzygnąć ten „wzrost góry” domniemań, insynuacji, wreszcie faktów, zdarzeń i dokumentów, składających się na całość tej historycznej — bo okrągły rok już trwającej — sprawy.

Muzycy Poznania podzielili się na dwa obozy nie w imię walki o nową, twórczą metodę interpretacji, czy kompozycji, ale w imię personalnej utarczki, nabrzmiałej już dziś sporą tęczką akt z napisem „Sprawa prof. Kurpisz-Stefanowej”.

Rozmawiałam na ten temat z wielu ludźmi. W wyniku owych rozmów doszłam do wniosku, że istnieją dwie strony tego samego medalu, twórczo opracowanego i wypuszczonego z mennicy Ministerstwa Kultury i Sztuki.

Wracając do rozmów. Dwie z nich były najważniejsze. Z prof. Stefanową i rektorem prof. Lewandowskim. Wszystkie inne — to właściwie bardziej lub mniej udana powtórka. Wyłania się z nich obraz bardzo realistyczny w formie, a pełen artystycznego przeczuwania w treści. Ale przecież urzędnicy od robienia kultury powinni znać swoich podopiecznych i wiedzieć, że: pismo Ministerstwa, polecające w roku 1952 przyjąć do Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Poznaniu ob. Irenę Kurpisz-Stefanową, „celem podniesienia poziomu artystycznego w klasach fortepianu” — nie wzbudzi entuzjazmu wśród pedagogów poznańskiej PWSM. Był to nietakt, który zasadniczo przyczynił się do wytworzenia atmosfery niechęci, odcinającej od początku pracę pani prof. Stefanowej w Poznaniu. A w środowisku artystycznym atmosfera jest rzeczą szczególną wagą.

Życie składa się z drobniaków. Prof. Stefanowa — jak twierdzi rektor prof. Lewandowski — często potwierdza-

ła swą postawą sugestie Ministerstwa, wprowadzając do szkoły niezbyt zdrową atmosferę. Stąd jej współpraca z kolegami nie układała się najlepiej. Wyniki nauczania zaś nie były rewelacyjne.

Prof. Stefanowa skarży się również na brak przychylnych atmosfery dla swej pracy, którą chciała — jak mówi — rozładować pracowitością i surowym spełnianiem swych zadań. Do żadnej winy, zarówno w postępowaniu jak i w wynikach nauczania — się nie poczuwa. W słowach prof. Stefanowej brzmi głęboki żal i poczucie krzywdy.

A Ministerstwo? W dniu 30 sierpnia 1956 r. pisze do prof. Stefanowej tak:

„W odpowiedzi na zażalenie Obywatelki z dnia 1 i 26 czerwca 1956 r. zawiadamiam, że rektor PWSM w Poznaniu był uprawniony do rozwiązania stosunku służbowego z Obywatelką z zachowaniem 3-miesięcznego terminu wypowiedzenia i że zachowując ten termin, uprawnienie to wykonał w oparciu o umotywowane uchwały Senatu PWSM w Poznaniu z dnia 2. III. oraz 17. IV. 1956 r. Wobec tego nie znajduję podstaw do wydania w drodze nadzoru zarządzenia, zmieniającego decyzję rektora PWSM w Poznaniu.

Minister Kurpiuk.”

Ponieważ jednak interwencje w tej sprawie trwały, wprowadzając stan ciągłej nerwowości do pracy PWSM, z drugiej strony szarpając nerwy oczekującej na jakieś de-

Ożywienie w szeregach ZSL

Z CZŁOWIEKIEM — DLA CZŁOWIEKA

Ożywienie polityczne na wsze t.j. do ustroju burżuazyj wsi, żarliwie dyskusje na temat najistotniejszych problemów życia publicznego, ożywiona działalność ogniw terenowych, powstawanie nowych kół w środowiskach dotychczas biernych, napływ nowych członków do szeregów Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego — to jak najbardziej pozytywne zjawiska po odnowie październikowej. Takie ożywienie wsi jest Polsce w obecnej chwili bardzo potrzebne, bardziej może niż kiedykolwiek w historii. Budujemy przecież jak najbardziej słuszną polską drogę do socjalizmu. Przy tej budowie rzecz prosta nie może zabraknąć polskich chłopów.

W ogniu dyskusji i polemiki na licznych zebraniach ludowców występują różne tendencje. Zdrowe, pozytywne dążności do umocnienia sojuszu robotniczo — chłopskiego i na jego fundamentach budowania ustroju sprawiedliwości społecznej, oraz tu i owdzie tendencje do traktowania przemian politycznych w Polsce z pozycji etapowości. Odzywają się głosy, że jakoby z obecnego etapu miała prowadzić droga do następnego nie mającego nic wspólnego z zasadami sojuszu robotniczo — chłopskiego. Po prostu istnieją naiwne ciagotki do powrotu tego, co już minęło na za-

botniczej i klasy chłopskiej, które w ścisłym sojuszu będą mogły skutecznie przeprowadzić program naprawy całej naszej gospodarki.

Współpraca w takiej formie spędza sen z powiek niektórym jednostkom z obu stron. Niepokoi i dogmatystów i separatystów. Stąd ataki i chęć ponownego zepchnięcia ZSL na pozycje transmisyj. Zdrowy trzon obu sojuszników partii nie dopuści do tego. „Jedyna i słuszną drogą — głośno uchwała Plenum NK — to droga ścisłego współdziałania obu partii w oparciu o demokratyczne zasady: wzajemne porozumienie, wzajemną pomoc, wzajemną krytykę i kontrolę. W imię tej idei zacieśni się współdziałanie przy wzajemnym poszanowaniu zasady pełnej samodzielności”.

Ze te zasady znajdują pełny odzwierciedlenie i uznanie w terenie dowodzi fakt, że znaczna większość kół ZSL w woj. poznańskim otrząsnęła się już z niedawnej bierności, ożyła działalność we współkierowaniu życiem społecznym — politycznym wsi. Wraz z tym jest m. in. liczny udział chłopów (członków i nieczłonków) w zebraniach kół ZSL. W dyskusjach zaś przebiega troska o naprawę stosunków społeczno — gospodarczych, o dźwignięcie rolnictwa i życia kulturalnego mieszkańców wsi. Aby te cele i zamierzenia osiągnąć trzeba samego brać udział w pracach nad ich realizacją. I tak właśnie postępują chłop wielkopolscy. K. J.

Agawa - staruszka będzie kwitła

Powszechnie zainteresowanie mieszkańców i kuracjuszy Ciechocinka wzbudza ostatnio kończąca w tym roku 65 lat agawa. Liście tego pięknego drzewa pochodzącego z Meksyku, pochylają się w ostatnich dniach coraz bardziej ku ziemi, zapowiadając rychłe pokazanie się kwiatów. A ponieważ agawa kwitnie tylko raz w całym swym życiu — i to w naszym klimacie dopiero po kilkunastu latach — każdy mieszkaniec Ciechocinka, po dziwił się od lat agawę, chciałby być świadkiem tego właśnie momentu, kiedy „staruszka z Meksyku” przystąpi do zółtego kwitnienia. (PAP)

Polacy w Arktyce

Polska wyprawa do Arktyki kończy właśnie ostatnie przygotowania. Już za kilka tygodni grupa uczonych pod kierownictwem profesora St. Siedleckiego wyjedzie na Spitzbergen, by tam — w odległej od świata stacji — przez okres 15 miesięcy przeprowadzać badania, które staną się częścią wielkich prac Roku Geofizycznego.

Prof. Siedlecki już nie po raz pierwszy jadł na Daleką Północ. Był uczestnikiem polskiej wyprawy naukowej, podjętej w 1932-1933 r. podczas tzw. II Roku Polarnej. Wówczas to trzyosobowa wyprawa składająca się z Czesławą Centkiewiczą, Stanisławą Siedlecką i Władysławą Lysakowską obsadzała wyznaczony jej międzynarodowym programem po sterunek na Wyspie Niedźwiedziej — malej granitowej wyspie na Morzu Barentsa, szczególnie dogodnej dla obserwacji zjawisk meteorologicznych i geofizycznych.

Wyniki tych prac oceniono wówczas bardzo wysoko. Te sukcesy spowodowały wysłanie z Polski nowych wypraw do Arktyki. W 1934 r. Polskie Tow. Tatrzańskie zorganizowało naukową wyprawę na Spitzbergen. Wyruszyło wówczas 7 osób — wśród nich znów Stanisław Siedlecki. W wyniku tej wyprawy Norwesk. Instytut Polar. w Oslo, wydając mapę Spitzbergen, wniósł na zbędne przez Polaków obszary nazwiska wszystkich uczestników tej wyprawy. Studia geologiczne na Spitzbergen objęły przestrzeń 500 km kw. dając bogaty materiał naukowy.

I jeszcze raz Stanisław Siedlecki — w towarzystwie Bernardzikiewicz i Jodko-Narkiewicz — wyruszył na Spitzbergen w 1935 r., przebywając pieszo ponad 800 km i dokonując zdjęć panoramicznych przez cały czas tej podróży. W następnym roku widzieliśmy znów Polaków, a wśród nich St. Siedleckiego, na Arktyce, tym razem w Grenlandii, gdzie zamierzali zbadać przedpola lodowca i warunki podobne do epoki lodowcowej w Europie.



Po kilkutygodniowej przerwie Seim obraduje w dalszym ciągu...

Posłowie Oskar Lange (z lewej) i Zbigniew Makarczyk oraz minister handlu zagranicznego Witold Trzciński w kulisach sejmowych. Posłowie Oskar Lange referował dziś z ramienia Sejmowej Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów projekt ustawy budżetowej na rok 1957 oraz projekt uchwały o Narodowym Planie Gospodarczym na r. 1957. CAF — fot. Mottl

Dziś premiera

„Szkłanki wody” — Scribe’a

W dniu dzisiejszym na scenę Teatru Polskiego wchodzi nowa sztuka pt. „Szkłanka wody” francuskiego komedopisarza Eugeniusza Scribe’a, w reżyserii Stefana Orzechowskiego, dekoracjach Aleksandra Jędrzejowskiego. Kostiumy projektowała Jadwiga Przeradzka. W sztuce wystąpią: St. Mazarekówna, A. Zasadzianka, B. Freitazanka, S. Orzechowski, R. Kajetanowicz, W. Elbińska, Z. Relski, M. Aleksandrowicz i J. Zembruski.

Początek premiery o godz. 19-tej. (Ro)

Atrakcyjny konkurs TPP-R

„Co wiem o VI Festiwalu Młodzieży i Studentów oraz mieście i kraju, w którym się on odbędzie?” — Oto tytuł konkursu, organizowanego przez Zarząd Wojewódzki TPP-R w Poznaniu. Ankietę konkursową obejmuje 10, dodajmy od razu, dość trudnych pytań. Na przykład pierwsze: „W jakim okresie odbędzie się VI Festiwal Młodzieży i Studentów oraz kto jest organizatorem Festiwalu i III MISM?”.

Odpowiedź (tak!) — na to pytanie brzmi: „Od 28 VII — 10 VIII. Międzynarodowy Komitet Przygotowawczy Festiwalu, Komitet Kultury Fizycznej i Sportu przy Radzie Ministrów ZSRR”.

A oto pozostałe pytania, na które uczestnik konkursu musi odpowiedzieć, posługując się własną inwencją: 2 — Kto i w którym roku założył miasto Moskwy? 3. W którym roku Moskwa została stolicą Rosji Radzieckiej? 4. Na jakim dworcu kolejowym wysiadł w Moskwie, jadąc na Festiwal z Polski? 5. W którym roku powstał ZSRR i jakie republiki wchodziły w jej skład? 6. Jakie znasz pierwsze dekrety władzy radzieckiej? 7. Z jakimi państwami graniczy ZSRR? 8. Kto i w jakim utworze napisał „Okrutna zbrodnia”. Zresztą, czy na pewno Dymitra zglądził Borys? 9. Ile medali zdobyli sportowcy radzieccy na ostatniej Olimpiadzie? 10. Jakie miejsce zajął kolarz radziecki — Kokobiet na VIII etapie IX Wycieczki Pokoju?

Nagrody: wyjazd do Moskwy na Festiwal, radioodbiornik, rower, aparat fotograficzny, magnetofon — zostaną rozlosowane wśród tych, którzy do dnia 5 maja (przewiduje się przedłużenie tego terminu do 12) br. nadesła do Zarządu Woj. TPP-R przy ul. Ratajczaka 37 — trafne rozwiązania. A więc do dzieła! Ankietę konkursową nadeszł w każdym kiosku „Ruch” — następnie trochę się pogóż, a jeśli szczęście Ci dopisze, możesz zostać posiadaczem zegarka lub innej cennej nagrody. (R)

Informujemy

Dzisiaj o godz. 18 w Prezydium MRN przy ul. Czerwonej Armii mgr Jerzy Tuszewski wygłosi w ramach Studium dla Użytkowników ogródków działkowych i przydomowych odczyt pt.: „Prowadzenie, pielęgnacja i uprawa warzyw wczesnych”.

Dzielnice Biura Opałowe przyjmują wpłaty na opał tylko do 30 kwietnia. Termin ten nie będzie przedłużony. Niewykupiona ilość opału w tym terminie przepadnie.

Teatry

OPERA — godz. 19 „Baron cygański”; POLSKI — godz. 19 „Szkłanka wody”; NOWY — g. 19 „Pulapka na myszy”; OPERETKA POZNAŃSKA — g. 19 „Krysia Leśniczanka”; KOMEDIA MUZYCZNA — godz. 20 „Panna Nitouche”; LALKI i AKTORA — g. 11 „O pieknu, co chciał być szcztotką” i „Jas i Małgosia”; SATYRY — godz. 20 „Jutro pogoda”.

Kina

APOLLO — g. 10 do 20 „Mał idealny” (ang., 16 l.); BAŁTYK — g. 9, 11, 13, 15, 17 i 20 „Kanał” (polski, od 14 l.), godz. 19 filmy dokument.; MUZA — g. 9, 11, 13, 15, 17 i 20 „Niesmiertelny garnizon” (radz., 12 l.), godz. 17 „Koncert na ekranie — „Slask”; RIALTO — godz. 10 „Ludzie morza” (dok.), g. 11.15, 13.30, 15.45, 18 i 20.15 „Puccini” (włoski, 14 l.); WARTA — g. 10, 13 i 14.30 „Na gościnnej ziemi Burmy”, g. 11 i 12 „Staś Spółnalski”, g. 16, 18 i 20 „Kochajmy własne żony” (NRD); HUTNIK (Antoninek) — godz. 17 i 19 „Przed maturą” (jugosłow.); PIAST (Staroleka) — g. 17 i 19 „Zakochani z Villa Borghese” (włoski, 18 l.); ZNICK (Fabianna) — g. 19 „Najpiękniejsza” (włoski, 18 l.); FOTOPLA-



Masowość — to dewiza wszystkich biegów „Głosu Wielkopolskiego”. Na zdjęciu: start do biegu juniorów rozegranego podczas ostatniej „Małej Olimpiady” w 1950 roku.

Zdjęcia (2): K. Przychodzki

I MAJA w kwiatkach

Tegoroczny przebieg święta 1 Maja będzie miał inny charakter niż w latach ubiegłych. W przeddzień tj. 30 bm. odbędzie się nie akademie z referatami, lecz wieczór w Operze, poprzedzony krótkim przemówieniem. W programie wieczoru przewidziane jest wystawienie III aktu Legendy Bałtyku”. W tym samym dniu o godz. 19-tej ujrzymy na Placu Wolności film, a przed gmachem Nowego Ratusza będzie można uczestniczyć w zabawie.

W dniu Święta Pracy z 5

Obrona pracy kandydackiej na UAM

Rada Wydziału Prawa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu podaje do wiadomości, że w dniu 6 maja 1957 r. o godz. 10 w sali XVIII Collegium Minus, al. Stalingradzka 1, odbędzie się obrona pracy kandydackiej mgra Andrzeja Szwarca pt. „Falszerstwo dokumentów w świetle kryminalistyki”. Referenci: prof. dr Paweł Horoszkowski i prof. dr Tadeusz Cyprian.

Z pracą i opinią referentów można zapoznać się w Bibliotece Głównej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Wstęp na rozprawę wolny.

dzielnice Poznania wyruszą pochody w kierunku Stadionu im. 22 Lipca, gdzie odbędzie się wiec. Jego głównym momentem będzie radiowe przemówienie Władysława Gomułka, po czym będziemy się przyglądać różnego rodzaju imprezom (występy dziecięcego zespołu baletowego Wielgoszowej i zespołu tanecznego Matysia, monolog Strugarka, występ orkiestry). W dalszym programie przewidziano przemarsz drużyn harcerskich i sportowych, wyścig kolarski itp.

Na trasie w kierunku Stadionu będzie skoncentrowanych 50 specjalnych stoisk i samochodów ze słodyczami, wędlinami, lodami, papierosami itp.

W godzinach popołudniowych odbędą się w kilku punktach festyny ludowe i zabawy. W Parku im. Kasprzaka w godz. 17 — 19 przewiduje się koncert rozrywkowy i film, a w godz. 19 — 23 zabawę taneczną (w razie niepogody w szkole nr 68 przy ul. Winklera). Podobne imprezy koncertowe połączone z festynem odbędą się w godz. 16—22 na Śródcie, Głównej, Staroleka i na Wildzie w 3 punktach: na boisku przy ul. Rolnej, na Osiedlu Dębickim i na Łęgach Dębickich; na Solacu już od go-

dziny 15-tej przy wieży spadochronowej (w programie oprócz zabawy — skoki) i przed gmachem Nowego Ratusza w godz. 16 — 22.

Cale miasto udekorujemy flagami biało — czerwonymi, czerwonymi i — po raz pierwszy — niebieskimi z herbem Poznania. Ponadto elementami dekoracyjnymi będą portrety dostojników naszego państwa, hasła i kwiaty, kwiaty, kwiaty. Idąc w pochodzie na Stadion 22 Lipca zamiast transparentów czy wielkich portretów, niemy malec chorągiewki i kwiaty.

Bo święto 1 Maja jest świętem radości i wiosny, świętem ludzi pracy. (Ro)

Koncerty, loterie książkowe i wiosenny kiermasz w „Dniach Oświaty”

Program obchodu tegorocznych „Dni Oświaty Książki i Prasy” przewiduje wiele atrakcji. Projektuje się zorganizowanie 2 centralnych imprez koncertowych: w niedzielę 5. V. koncert w Parku Kasprzaka z udziałem wojskowej orkiestry dętej i artystycznych zespołów MDK, połączony z kolarskimi wyścigami dla dzieci i błyskawicznym konkursem literackim z nagrodami. Drugi koncert planowany jest na zakończenie „Dni”, tj. 12. V.

W przygotowaniach organizatorzy opierają się głównie na „Domu Książki”, Bibliotece im. E. Raczyńskiego i szkołach. „Dom Książki” ofiarował wiele cennych książek na nagrody i zobowiązał się zorganizować loterie książkowe oraz wziąć udział w wiosennym kiermaszu na Rynku Jeżyckim, gdzie ma wystawić kilka stoisk. W szkołach natomiast w okresie „Dni” będą poruszane na lekcjach zagadnienia Konstytucji 3 Maja itp., rozprawiane będą znaczki na budowę szkół, zorganizuje się kolportaż książek, planuje się spotkanie z literatami, inscenizacje, konkursy recytatorskie, śpiewacze i taneczne. Biblioteka im. E. Raczyńskiego urządzi wystawę pt.: „Komisja Edukacyjna Konstytucja 3 Maja” oraz „Wieczór poezji i prozy” połączony z konkursem i nagrodami książkowymi. Ponadto projektuje się zorganizowanie wieczorów autorskich i prasowego konkursu literackiego. (Ro)

Niewypały grozą śmiercią!

Wiele lat upłynęło już od chwili, w której w naszym kraju zakończono działania wojenne. Dlatego też trudno wprost uwierzyć, że w ub. roku ponad 300 osób poniosło śmierć lub zostało kalekami wskutek eksplozji znalezionych pocisków artyleryjskich, granatów, zapalników i innych materiałów wybuchowych.

W Wielkopolsce zanotowano w tym okresie 4 tego rodzaju wypadki, przy czym pociągły one za sobą zgon dwóch osób. Najbardziej niepokoi jednak fakt, że w bież. roku obserwowujemy wzrost ilości nieszczęśliwych wypadków powstałych wskutek wybuchu pocisków. Od 1 stycznia do chwili obecnej zanotowano w naszym województwie aż 7 eks-



Od biegu „Głosu” na bieżnie olimpijskie

— Co sądzi Pani o biegach przełajowych „Głosu” — takie pytanie zadaliśmy zasłużonej Mistrzyni Sportu, dwukrotnej naszej reprezentantce na Olimpiadach w Helsinkach i Melbourne — Geni Minickiej-Cieślakównie.

— Dobrze, że „Głos” postanowił wznowić swe biegi przełajowe znane pod nazwą „Małych Olimpiad”. Były one bardzo popularne nie tylko w kraju, lecz również zagranicą.

— Zagranicą?

— Tak jest. Po zwycięstwie w pierwszym biegu „Głosu”, a było to w roku 1948, otrzymałam gratulacje z Francji. Pewien emigrant polski o nazwisku Cieślak w kilka dni po moim zwycięstwie przestał mi w imieniu kolonii polskiej życzenia. Utrzymywał on kontakt listowny przez prawie dwa lata, dopóty aż dowiedział się, że... zmieniłam nazwisko.

— Który z biegów „Głosu” był dla pani najtrudniejszy?

— Właściwie wszystkie. Jednak za najtrudniejszy uważam bieg w 1950 r. Chodziło wówczas o wielką stawkę, bo zależało mi na zdobyciu pięknego pucharu na własność. Szczegółowo dopisałam mi i puchar „Głosu”.

W programie Małej Olimpiady „KONKURS SZCZĘŚCIA”

Informujemy przyszłych widzów naszej „Małej Olimpiady”, że w dniu imprezy harcerze sprzedawać będą na stadionie szczegółowy program imprezy — w cenie 2 zł. Czytelnik znajdzie tam informacje o poprzednich Olimpiadach, aktualne fraszki i felietony sportowe oraz kupon na „KONKURS SZCZĘŚCIA” z cennymi nagrodami, jak radiododbiornik, aparat fotograficzny, teczkę, piłkę i książki.

Prosimy pamiętać: program sprzedawany będzie tylko na stadionie!

Trzeciogigowcy pokonali — reprezentację Poznania

Nieoczekiwane, lecz w pełni zasłużone zwycięstwo w stosunku 3:2 (0:0) odniosła w meczu sparingowym drużyna lidera III ligi piłkarskiej — Olimpii nad kombinowaną reprezentacją Poznania, przygotowującą się do turnieju o puchar J. Kajury. Reprezentacja Poznania, w skład której weszli m. in. tacy zawodnicy jak Skromny, Konieczka, Sioma, Marcinia, Wróbel i Kazmucha — okazała się zespołem nie rozumiejącym się granej. Po bezbramkowej i wyrównanej pierwszej połowie meczu, miejsce Skromnego w bramce reprezentacji zajął Konieczka.

Druga połowa upłynęła pod znakiem przewagi Olimpii, która przystąpiła do generalnego ataku. Efekty tego ofensywy nie dały o sobie długo czekać. Trzeciogigowcy zdobyli kolejno trzy bramki ze strzałów: Szliwińskiego, Koutiana i Litkego. Przewaga ich utrzymała się do 8 minut przed końcem, kiedy Sioma zdobył z rzutu karnego pierwszą bramkę dla reprezentacji. Na pół minuty przed końcem drugą bramkę dla reprezentacji uzyskał również pomocnik — Wróbel. (Of)

su“ zdoła dzisiaj wśród licznych nagród moją gąbłotę.

— Czy zechciałaby Pani wyrazić swoje uwagi dotyczące biegów „Głosu”?

— Pragnęłabym by odbywały się one regularnie. Kil-



Minicka-Cieślakówna

kuletnią ich przerwę wyraźnie odczuła wielkopolska lekkoatletyka. Znacznie uszczupliły się szeregi średnio i długodystansowców. Jeżeli chodzi o zawodniczki to zauważyłam u nich brak wytrwałości w treningach. Zbyt szybko następuje załamanie. Nie wolno się zrażać pierwszymi niepowodzeniami. Życzę organizatorom biegów przełajowych „Głosu” by wyłoniły one w przyszłości jak najwięcej talentów.

— Osobiście skończyłam po 10 latach karierę sportową, lecz nadal pozostanę wierną wieloletnią zwiastką lekkoatletyki. (tp)

Koszykarze Rygi zwyciężają w stolicy

Przebywające na tournée w Polsce reprezentacje Rygi w koszykówce kobiet i mężczyzn odniosły kolejne zwycięstwa w Warszawie. W sali CWKS rozegrano dwa spotkania. Przeciwnikami zespołu Daugawa (Ryga) był drugi skład polskich koszykarek, przygotowujących się do międzypaństwowego meczu z Węgierkami. — Polki wystąpiły pod firmą Warszawa II i przegrały — 49:72 (25:32).

W drugim meczu męski zespół Daugawa zwyciężył Legię — 76:63 (44:27).

LKS wygrał...

Lódzcy „rycerze wiosny” odnieśli na własnym boisku duży sukces, zwyciężając wiedeński Rapid — 2:1 (0:1). Drużyna wiedeńska, w której szeregu grało kilku znanych międzynarodowo, jak: Hanap, Zemann i Happel, pokazała bardzo ładny dla oka, lecz nieskuteczny football. W odróżnieniu od gości, łodzianie zagraли bardzo ambitnie i skutecznie. Szczelnie kryli swych przeciwników, atak ich groził nie strzelając i w sumie — zasłużyli na zwycięstwo.

Bramki dla LKS zdobyli: Baran oraz i samobójcza; dla gości: Riedler.

...Górnicy (Wałbrz.) ziemiowici...

II-ligowa drużyna piłkarska wałbrzyskiego Górnika rozegrała spotkanie towarzyskie z I-ligowym zespołem węgierskim Haladas (Szeged). Mecz zakończył się wynikiem remisowym — 3:3. Do przerwy prowadził Górnik — 3:1. Bramki dla Górnika zdobyli: Pulikowski, Wleczorek i Syk — po jednej; dla Węgrów: Halasz, Gillo i Bojtos.

...AKS przegrał

Rozegrany w Chorzowie towarzyski mecz piłkarski pomiędzy miejscowym AKS a drużyną węgierską Salgotarian zakończył się zwycięstwem gości — 4:0 (2:0). Węgrzy górowali nad chorzowianami pod każdym względem. Ich przewaga uwidoczniła się szczególnie w pierwszej połowie meczu — kiedy napastnicy węgierscy pokazali wiele pięknych zagrań i tylko dzięki dobie szczęścia chorzowianie zawiązać mogli, że nie szesli z boiska pokonani w wyższym stosunku.

8 do 20.

Konrad